

Wojciech Gajewski

**Paweł Apostoł i reforma  
u źródeł chrześcijaństwa****Wstęp**

Opinie na temat roli, jaką Paweł odegrał we wczesnym chrześcijaństwie, chociaż zróżnicowane, zawsze podkreślają jego wyjątkowość. Jedni nazywają Apostoła ‘pierwszym wielkim burzycielem chrześcijaństwa’ (J.S. Mill)<sup>1</sup>, inni traktują jako autentycznego założyciela Kościoła. W. Wrede w znanym zdaniu wyraził to dosadnie: *Pawła powinno się traktować jako drugiego twórcę chrześcijaństwa. A nieco dalej konkludował: w porównaniu z pierwszym, drugi twórca chrześcijaństwa wywarł na nie o wiele większy wpływ, choć wcale nie lepszy*<sup>2</sup>. Odrzucając skrajności można stwierdzić, że Paweł na trwale odmienił oblicze chrześcijaństwa doprowadzając do pierwszej w dziejach Kościoła reformy. Reformować można jednak wyłącznie byt już istniejący. Zakładamy więc, że przed Pawłem funkcjonowała pierwotna postać chrześcijaństwa. Była ona już w pewnym stopniu ukształtowana w obrębie określonych wymiarów życia religijno-społecznego. Dotyczy to sposobu przekazu wiary (wymiar inicjacyjny), podstaw liturgii, struktury i instytucji oraz zwyczajów (tradycja). Uczni definiują prachrześcijaństwo jako reformistyczny nurt wewnątrz judaizmu i nazywają go ‘ruchem Jezusa’<sup>3</sup>. Wspólnota pierwszych uczniów Mesjasza Jezusa funkcjonowała jako jedno ze stronnictw żydowskich wielopostaciowego

---

<sup>1</sup> Krótki przegląd stanowisk por. G. Rafiński, *Tajemnica osoby św. Pawła*, w: „Christianitas Antiqua”, t. 3, *Życie, apostołat i dziedzictwo Pawła z Tarsu*, red. G. Szamocki, Gdańsk 2010, s. 32.

<sup>2</sup> W. Wrede, *Paul*, London 1907, s. 179-180.

<sup>3</sup> G. Theissen, *Czasy Jezusa. Tło społeczne pierwotnego chrześcijaństwa*, Kraków 2004, s. 9, por. E.W. Stegemann, W. Stegemann, *The Jesus Movement. A Social History of Its First Century*, Edinburgh 1999, s. 187-220.

judaizmu drugiej Świątyni (F. Watson)<sup>4</sup>. Świadczą o tym teksty NT, przede wszystkim *Dzieje Apostolskie* i *Ewangelie*, ale także pisma Pawła. Artykuł, wychodząc od zaprezentowania postaci Pawła, ma na celu ukazanie na ile ewangelia, którą zwiastował Apostoł jest tożsama z dobrą nowiną Jezusa oraz zarysować charakter przemian, do jakich doszło w wyniku jego działalności.

### 1. Problem ze źródłami

Głównymi źródłami naszej wiedzy o życiu i działalności Pawła są jego listy (*corpus Paulinum*) oraz *Dzieje Apostolskie*<sup>5</sup>. Mamy także pewną liczbę apokryfów przypisywanych Apostołowi, ale ich wartość historyczna dla poznania życia Pawła jest praktycznie żadna. Dzięki *Listom* i *Dziejom* wiemy o Pawle więcej niż o jakimkolwiek innym wyznawcy Jezusa w I wieku, w tym Piotrze i Janie, najbardziej wyrazistymi postaciami z grona Dodeka. Mimo to wiele wątków z życia Pawła wciąż nie zostało rozświetlonych<sup>6</sup>. Nie znamy ani dokładnego czasu narodzin Apostoła, ani daty jego śmierci. Jego szkolnej edukacji możemy się jedynie domyślać, tak jak w ogóle pierwszych trzydziestu lat jego życia. Nawet te najlepiej udokumentowane obarczone są licznymi niejasnościami, co nie pozwala nam dokładnie datować większości wydarzeń z jego życia<sup>7</sup>. Przykładem trudności biograficznych może być konfrontacja

<sup>4</sup> F.B. Watson, *Paul, Judaism and the Gentiles. A Sociological Approach*, Cambridge 1986, s. 38-39.

<sup>5</sup> Najnowsza literatura dotycząca Pawła pod względem ilości wydanych monografii, artykułów i przyczynków jest imponująca. Wśród monografii wydanych w języku polskim na przełomie XX/XXI w. należy wymienić: T. Jelonek, *Św. Paweł i jego listy*, Kraków 1992; K. Romaniuk, *Święty Paweł. Życie i dzieło*, Katowice 1995; E. Staniek, *Trzynasty Apostoł*, Kraków 1996; A. Paciorek, *Paweł Apostoł. Pisma*, cz. 1-2, Tarnów 1996-1997; W. Rakocy, *Paweł - apostoł Żydów i pogan. Łukaszczyński obraz powstania i rozwoju Pawłowych wspólnot*, Kraków 1997; idem, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003; H. Langkammer, *Apostoł Paweł. Od nawrócenia aż po Rzym*, Lublin 2002; J. Gnilka, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, Kraków 2001; J. Guillet, *Święty Paweł. Apostoł Narodów*, Kraków, 2003; K. Homa, *Szanwał z Tarsu*, Kraków 2003; R. Penna, *Św. Paweł z Tarsu*, Kraków 2006; A. Decaux, *Święty Paweł*, Warszawa, 2006; S. Cipriani, *Duchowe nauczanie świętego Pawła Apostoła*, Kraków 2007; J.J. Pawłowicz, *Kroczyć za św. Pawłem*, Częstochowa 2008; Benedykt XVI, *Św. Paweł Apostoł narodów*, Poznań 2008; S. Tomkins, *Paweł Apostoł i jego świat*, Warszawa 2008; R. Orłowski, *Łukaszczyński przekaz o powołaniu Pawła*, Wrocław, 2008; Ch.A. Bernard, *Święty Paweł mistyk i apostoł*, Częstochowa 2009; W. Turek, *Śladami Pawła Apostoła*, Kraków 2011.

<sup>6</sup> G. Rafiński, *Tajemnica osoby św. Pawła*, s. 34.35: 'Stawiam tezę, że św. Paweł w naszych czasach czeka ciągle na odkrycie'.

<sup>7</sup> Wystarczy porównać chronologię klasyczną (E. Dąbrowski, *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa 1953, s. 630-641; tenże, *Dzieje Apostolskie. Wstęp-Przekład z oryginału-Komentarz*, Poznań 1961, s. 590-593; a także J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła. Od początku do roku 600*,

danych zawartych w *Dziejach*, spisanych z perspektywy trzech-czterech dekad, z osobistym świadectwem Pawła, pochodzącym z drugiej połowy lat pięćdziesiątych, zapisanych w 2 Kor: *daleko więcej [od innych] pracowałem, częściej byłem w więzieniach, nad miarę byłem chłostany, często znajdowałem się w niebezpieczeństwie śmierci. Od Żydów otrzymałem pięć razy po czterdzieści uderzeń bez jednego, trzy razy byłem chłostany, raz ukamienowany, trzy razy rozbił się ze mną okret, dzień i noc spędziłem w głębinie morskiej. Byłem często w podróży, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od rodaków, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustyni, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach między fałszywymi braćmi* (2 Kor 11, 23-26).

Gdy Apostoł wylicza konkretne wydarzenia ze swojego apostołskiego życia, zauważamy jak mało epizodów odnajdujemy w *Dziejach*. Przedstawiają one okoliczności ukamienowania Pawła (Dz 14,19) i mówią o rzymskiej karze smagania różgami, którą Apostoł otrzymał w Filippi (16,22). Nie znamy jednak okoliczności kolejnych dwóch przypadków wymierzenia chłosty. Łukasz też nie wspomina żadnego ubiczowania Pawła przez Żydów, których sam Apostoł wymienia aż pięć. W *Dziejach* znajdujemy opis jednej katastrofy morskiej (27,41-44), jednak biorąc jednak pod uwagę czas powstania Listu, mamy do czynienia raczej z kolejną niż jedną z trzech wspomnianych przez Pawła. Gdy pisze: *częściej [niż inni apostołowie] byłem w więzieniach*, stawia nas przed kolejną zagadką. Do czasu napisania 2 Kor Łukasz wspomina wyłącznie uwięzienie Apostoła w Filippi. Wszystko to sprawia, że pełne losy Apostoła pozostają dla nas zagadką<sup>8</sup>.

---

Warszawa 1986, s. 342) ze współczesnymi koncepcjami zreferowanymi przez: J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 429-435 i szczegółowo przeanalizowanymi przez W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, 385-387. Jak możemy się zorientować różnice w datacji pomiędzy starszymi i nowszymi opracowaniami sięgają nawet dziesięciu lat! Dla studiów nad życiem i twórczością Pawła szczególnie cenna jest ostatnia pozycja, którą traktować będę jako podstawę chronologii Apostoła.

<sup>8</sup> Zestawienie danych z życia Pawła z *Listów i Dziejów* w przejrzystej postaci tablicy chronologicznej, zob. J.A. Fitzmyer, *Święty Paweł*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2004, s. 2056.

## 2. Człowiek trzech kultur

Z pochodzenia Paweł był Izraelitą (por. Rz 11,1)<sup>9</sup>. Podkreślając swoje żydowskie pochodzenie i wcześniejsze przekonania, stwierdza: *obrzeżany dnia ósmego, z rodu izraelskiego, z pokolenia Benjaminowego, Hebrajczyk z Hebrajczyków, co do zakonu faryzeusz* (Flp 3,5). Urodził się w Tarsie (Dz 21,39), na południowo-wschodnim krańcu Azji Mniejszej i był przypuszczalnie o kilka lat młodszy od Jezusa (J. Gnilka)<sup>10</sup>. Prawdopodobnie rodzina zajmowała się produkcją namiotów<sup>11</sup>. Było to dochodowe, chociaż ciężkie zajęcie. Właściciele takich warsztatów rzemieślniczych reprezentowali klasę średnią. Dzięki temu rodzice Pawła mogli zapewnić mu odpowiednie wykształcenie ogólne oraz ‘szkołę rabinacką’ w Jerozolimie. Paweł w późniejszym okresie swojego życia nieraz wracał do wykonywania zawodu, aby zgodnie z zasadami wychowania żydowskiego – a być może nauczania rabinów – utrzymywać się samodzielnie. Grzegorz Szamocki przywołał w związku z tym ciekawą wypowiedź rabiniego Chijji: *większy jest ten, kto żyje z pracy niż ten, kto się boi Boga*<sup>12</sup>. Antyczny geograf, Strabon, pozostawił z kolei ciekawy obraz mieszkańców Tarsu: *Zapał, z jakim ludzie w Tarsie oddają się filozofii i wykształceniu ogólnemu, jest tak wielki, że wyprzedza nawet Ateny i Aleksandrię*<sup>13</sup>. Hellenistyczne miasto, jego specyficzny klimat kulturowy, wycisnęło piętno na przyszłym Apostole. Inaczej niż w przypadku Jezusa czy Dwunastu, u Pawła wyraźnie widoczne są wpływy wychowania miejskiego. Używane przykłady i metafory ilustrują życie w mieście (zawody sportowe i widowiska; por. 1 Kor 4,9; 9,25nn), nie ma w nich obrazów życia wiejskiego. Wykształcenie w Tarsie umożliwiło mu poznanie greckich poetów i filozofię stoicką. Do dzieł pisarzy antycznych Paweł odwołał się w mowie na ateńskim Areopagu. Cytował wówczas fragmenty *Fainomena* Aratosa z Soloi i *Hymn do Zeusa* Kleantesa (Dz 17,28)<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> W. Chrostowski, „Słyszeliście o moim dawnym postępowaniu” (Gal 1,13). *Żydowska tożsamość Pawła Apostoła*, w: „Christianitas Antiqua”, t. 3, *Życie, apostołat i dziedzictwo Pawła z Tarsu*, red. G. Szamocki, Gdańsk 2010, s. 11-29.

<sup>10</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 385; J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 28.

<sup>11</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 31; J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan. Wstęp – przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1979, s. 144.

<sup>12</sup> G. Szamocki, *Święty Paweł rzemieślnik*, w: „Christianitas Antiqua”, t. 3, *Życie, apostołat i dziedzictwo Pawła z Tarsu*, red. G. Szamocki, Gdańsk 2010, s. 65.

<sup>13</sup> Strabo, *Geographica hypomnemata*, 14,5,13. Cyt. za: *The Geography of Strabo. Greek texts with facing English translation*, tłum. H.L. Jones, London-Cambridge 1927, s. 347.

<sup>14</sup> Współczesna krytyka uznaje mowę na Areopagu raczej za dzieło Łukasza, ale często pomija się intelektualny klimat Tarsu; por.: J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*; por.: E. Dąbrowski,

W liście do chrześcijan w Koryncie przytoczył komediopisarza greckiego Menandra (1 Kor 15,33), a w Tt 1,12 odnaleźć możemy fragment tekstu Epimenidesa z Krety. Nie należy jednak przeceniać wpływu tego środowiska. Wspomniane fragmenty dzieł nie wychodzą poza obszar wykształcenia ogólnego. Paweł nie otrzymał formalnego wykształcenia retorycznego czy filozoficznego. Nie zmienia to jednak wysokiej oceny jego przygotowania i opanowania warsztatu w tym zakresie. W jego listach dostrzegamy wątki stoickie<sup>15</sup>, często też posługiwał się diatrybą. D. Watson czyni w związku z tym następującą uwagę: *Paweł nauczał swoje kościoły na modłę nauczyciela w szkole filozoficznej [...]. [Można stwierdzić, że] niektóre księgi przejawiają cechy diatryby i można je w najlepszym razie opisać jako 'odmiany' diatryby. Paweł twórczo wykorzystał diatrybę, przystosowując jej cechy do potrzeb ewangelii, swoich zgromadzeń, swojego stylu retorycznego i gatunku literackiego danego listu. Pewne elementy diatryby można znaleźć we fragmentach jego Listów (1 Kor 6,12-20; 15,29-41 i Gal 3,10 9.19-22), ale w największy sposób zostały one wykorzystane w Liście do Rzymian*<sup>16</sup>.

Apostoł posługiwał się, specyficznie ujętą, retoryką sofistyczną, a konkretnie retoryką drugiej sofistyki<sup>17</sup>. Świadomie odrzucał pewne reguły tej szkoły, co prowadziło niektórych słuchaczy do przekonania, że był słabym retorem (*mowa jego do niczego*; 2 Kor 10,10).

Rzymskiemu centurionowi, który go pojmował w Jerozolimie, przedstawił się jako Żyd z Cylicji, obywatel tarseński (Dz 21,39). Fakt posiadania obywatelstwa Tarsu dowodziłby wysokiej pozycji finansowej rodziny, którą najwyraźniej stać było na kupienie sobie obywatelstwa. Jednakże W. Rakocy Pawłowe obywatelstwo traktuje jedynie w kategoriach rezydencjalnych. W związku z tym stwierdza: *Przypisywanie Pawłowi przez autora Dz obywatelstwa Tarsu stawia go wśród znacznej zamożności Żydów, którzy mieli takie obywatelstwo. Tę mniejszość cechowała zamożność i duży stopień hellenizacji. Jest to w jasnej sprzeczności*

---

*Mowa na Areopagu*, w: *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961, s. 534-541; C.J. Hemer, *The Book of Acts in the Setting of Hellenistic History*, Tübingen 1989, s. 423.

<sup>15</sup> D. Flusser, *Chrześcijaństwo religią żydowską. Esencjyzy a chrześcijaństwo*, Warszawa 2003, s. 136-145.

<sup>16</sup> D.F. Watson, *Diatryba*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid, Warszawa 2010, s. 156.

<sup>17</sup> Por. J.S Vos, *Paul and Sophistic Rhetoric. A Perspective on His Argumentation in the Letter to the Galatians*, 29-52, *ATh [Acta Theologica]*, Supplementum 9, 28/2 (2008), s. 45-49; B.W. Winter, *Philo and Paul Among the Sophists*, Grand Rapids 1997, 2002 s. 145-231.

z religijnymi poglądami Pawła<sup>18</sup>. Według badacza (za J. Lentzem) Łukasz na wyrost przedstawił Pawła jako *człowieka o wysokiej pozycji społecznej i dużym prestiżu*<sup>19</sup>. Argumentacja powyższa nie przesądza jednak w kwestii obywatelstwa tarseńskiego.

Poza żydowskim pochodzeniem i hellenistycznym środowiskiem, w którym został wychowany, istniało jeszcze jedno. Była nim kultura rzymska. Trybun wojskowy, Klaudiusz Lizjasz, dowódca kohorty stacjonującej w twierdzy Antonia, w liście do namiestnika Feliksa, przedstawił Pawła jako obywatela rzymskiego (Dz 23,27-28). Fakt posiadania obywatelstwa rzymskiego, o którym sam Paweł nigdy w swoich listach nie wspomniał, może świadczyć o posiadaniu przez rodzinę Apostoła obywatelstwa Tarsu<sup>20</sup>.

Przyjrzyjmy się temu bliżej. Według Hieronima (*O sławnych mężach*, 5) przodkowie Apostoła zostali wzięci do niewoli z Gishali w Galilei w 63 r. przed Chr. Pompejusz okupował wówczas Judeę, zdobył nawet Jerozolimę. Antenaci Pawła znaleźli się w Cylicji, stając się własnością jakiegoś obywatela rzymskiego. Po wyzwoleniu uzyskali obywatelstwo rzymskie, co było praktyką dość powszechną. Fakt ten rzutował na kwestię imienia. Z kart *Dziejów* dowiadujemy się, że w środowisku żydowskim nazywany był Saulem (tak przedstawił go Łukasz – 7,58-13,9, a także w 22,7; 26,14). Wraz z rozpoczęciem misji w środowisku hellenistycznym, Paweł używał wyłącznie imienia rzymskiego. W ten sposób podpisywał swoje listy i pod tym imieniem wszedł na stałe do historii Kościoła. Z obywatelstwa rzymskiego korzystał w sytuacjach zagrożenia (por. Dz 16,35-39). Był przekonany, że dopomoże mu ono w zrealizowaniu dzieła głoszenia Chrystusa w stolicy ówczesnego świata (Dz 23,11).

Obywatel rzymski nosił trzy imiona (*tria nomina: praenomen, nomen, cognomen*). W NT nie występuje przypadek posługiwania się tą formą. W odniesieniu do imion rzymskich mamy zazwyczaj do czynienia z jednym, rzadziej dwoma *nomina* (np. Aquila, Crispus, Titius Iustus). Jednym z rzymskich dowódców z czasów wojny Pompejusza był Lucjusz Emiliusz Paulus (L. Aemilius Paullus). W związku z tym niektórzy badacze przypuszczają, że po wyzwoleniu rodzina przyszłego Apostoła otrzymała rodowe nazwisko swojego dotychczasowego pana. Wniosek ten jest jednak obciążony pewną wadą. Wy-

<sup>18</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 41.

<sup>19</sup> Tamże, s. 42.

<sup>20</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 31-33.

zwolenci przyjmowali *praenomen* i *nomen* swojego pana, a ich dotychczasowe imię stosowane było jako *cognomen*. Znamy znaczące przykłady i tak Marek Tuliusz Cynceron wyzwolił niewolnika Tiro, który stał się Markiem Tuliuszem Tiro. Podobny przypadek możemy odnaleźć w związku z wybitnym żydowskim historykiem tamtych czasów – Józefem Flawiuszem. Jego żydowskie imię brzmiało: Josef ben Matatia. Po wyzwoleniu przez swego właściciela, Tytusa Flawiusza Wespazjana, Josef otrzymał *praenomen* i *nomen* swego pana stając się Tytusem Flawiuszem Józefem, popularnie zaś Flawiuszem lub Józefem Flawiuszem<sup>21</sup>. Gdyby Apostoł dziedziczył imię po Lucjuszu Emiliuszu Paulusie jego pełne rzymskie nazwisko brzmiałoby raczej: Lucjusz Emiliusz Saul<sup>22</sup>. Możemy więc przyjąć, że trop ten jest mylny. W. Rakocy zwrócił uwagę na popularną praktykę posługiwania się przez Żydów diaspory rzymskimi lub greckimi imionami, pozostawiając kwestię pełnego nazwiska Pawła nierozstrzygniętą<sup>23</sup>. Częste występowanie imion rzymskich w NT, szczególnie wśród współpracowników Pawła wysyłanych z misją, może mieć swoje źródło w przekonaniu, że Rzymianie będą lepiej chronieni przez władzę w czasie podróży niż przedstawiciele innych nacji<sup>24</sup>. Może w tym tkwi również tajemnica posługiwanie się rzymskim imieniem przez Apostoła.

Paweł etnicznie i mentalnie był dziedzicem świata żydowskiego, ale na jego edukację wielki wpływ wywarła kultura hellenistyczna, a w pewnym stopniu także rzymska. Nie było więc wyłącznie przesadą stwierdzenie: *stałem się dla Żydów jako Żyd, aby Żydów pozyskać [...] dla tych, którzy są bez zakonu, jakobym był bez zakonu [...] dla wszystkich stałem się wszystkim, żeby tak czy owak niektórych zbawić*; 1 Kor 9,20-22).

Jako młodzieniec sam lub z rodziną przeniósł się do Jerozolimy. Według Łukasza nauczycielem i mistrzem Pawła był słynny rabin Gamaliel I, zwany Starszym (Dz 22,3), ten sam, który wobec Kościoła zachował postawę neutralną (Dz 5,34). Część uczonych poddaje w wątpliwość studia Pawła *u stóp Gamaliela* (E.P. Sanders)<sup>25</sup>. Wydaje się, jednak że dowodem studiów w Jerozolimie był przyjęty przez Apostoła styl argumentacji. David Flusser

---

<sup>21</sup> Józef, w *Autobiografii*, napisał: Wespazjan *uhonorował mnie obywatelstwem rzymskim* (423), stąd również otrzymał rodowe nazwisko cesarza: Flawiusz

<sup>22</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 32-33, szczególnie nota. 23.

<sup>23</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 31-32.

<sup>24</sup> Por. E.A. Judge, *The Roman Base of Paul's Mission*, "Tyndale Bulletin" 56/1(2005), s. 103-117, spis współpracowników, tamże, s. 112.

<sup>25</sup> Opinię przywołuje za: J.A. Fitzmyer, *Święty Paweł*, s. 2060.

nazwał go *metodą egzegezy rabinicznej* i podał kilka przykładów jego występowania w pismach Pawła (Rz 10,5-13; Gal 4,21-31)<sup>26</sup>.

Rozłożenie wpływu kulturowego nie było u Pawła proporcjonalne. Najistotniejszą rolę spełniło środowisko judaistyczne. Apostoł znał i czytał Tanaach w oryginale, wychowany był w duchu wierności Torze i obyczajom ojczystym<sup>27</sup>, biegle też posługiwał się aramejskim lub pewną postacią języka hebrajskiego (dialekt protomisznaicki; Dz 21,40<sup>28</sup>). Język grecki (dialekt koine) był mu jednak znany od dzieciństwa, co potwierdza doskonała znajomość Septuaginty<sup>29</sup>. Polemiki podejmowane w listach odsłaniają zarówno żydowski jak helleno-rzymski sposób argumentacji.

### 3. Nawrócenie i powołanie

Gorliwość, z jaką Saul/Szawel włączył się w prześladowanie Kościoła (dokładnie: jego hellenistycznej frakcji), świadczy o głębokim poszanowaniu dla świętości Izraela i przywiązaniu do tradycyjnych wartości judaizmu faryzejskiego. Gdy chrześcijańscy helleniści zerwali z dotychczasowym prawem kultowym i wypowiedzieli się przeciw Świątyni, stali się jego osobistymi wrogami. Od arcykapłana (Józefa Kajfasza) uzyskał zgodę na uwięzienie i dostarczenie do Jerozolimy dysydentów. Klasycznie, nawrócenie Pawła jest datowane na rok 38<sup>30</sup>, jednak J. Gnilka proponuje przełom 31/32, co oznaczałoby że stało się to zaledwie rok/dwa lata po śmierci Jezusa<sup>31</sup>, Znacznie bardziej wyważoną propozycję złożył W. Rakocy proponując rok 34 jako datę tego wydarzenia<sup>32</sup>.

<sup>26</sup> Paweł w swoich listach wykazuje doskonałą znajomość wielu midrasz (por.: 1 Kor 10,1-2,4; 2 Kor 11,3; Gal 3,19), a także zasadę, w myśl której fragment z Tory należało powiązać z tekstem Proroków (neewim) lub Pism (ketuwim) (por.: Rzym 4,1nn; 9,12n; 10,6nn. 19-21)

<sup>27</sup> D. Flusser, *Chrześcijaństwo religią żydowską*, s. 122. 134.

<sup>28</sup> Por. P. Muchowski, *Język Judei czasów Jezusa w świetle świadectwa rękopisów z nad Morza Martwego*, BPT 2 (2004), s. 156-160. Dane dotyczą co prawda osoby Jezusa, ale możemy je odnieść również do Pawła: *W świetle danych z rękopisów z nad Morza Martwego wydaje się, że w I wieku n.e. język hebrajski był językiem codziennym, używanym powszechnie w celach komunikacji [...] Sądzę zresztą, że uzyskanie biegłości w misznaickim, dla Żyda z Galilei, znającego hebrajski biblijny, nie musiało nastreczać szczególnych trudności i było możliwe w krótkim czasie.* (s. 156-157).

<sup>29</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s.39-40.

<sup>30</sup> J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła*, s. 35.

<sup>31</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 434.

<sup>32</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 385.



Łukasz trzykrotnie relacjonował przebieg tego wydarzenia (Dz 9,1-31; 22,3-21; 26,4-18). Za każdym razem wprowadził w świadectwo pewne zmiany, które stają się powodem kontrowersji wśród czytelników i badaczy (nie wiadomo czy podróżujący z Pawłem zaniemówili, czy padli na ziemię, czy słyszeli głos, który do niego przemówił, lecz niczego nie widzieli, czy głosu nie słyszeli, ale widzieli światłość)<sup>33</sup>. Swój finał wydarzenie pod Damaszkiem ma trzy dni później, gdy poprzez usługę Ananiasza (Dz 22,12), Saul odzyskał wzrok, został napelniony Duchem Świętym i przyjął chrzest. Łukasz, w drugim świadectwie Pawła, opisał epizod, który miał miejsce trzy lata po omawianych wydarzeniach<sup>34</sup>. W czasie modlitwy w Świątyni otrzymał powołanie na apostoła<sup>35</sup>: *Stało się, gdy wróciłem do Jerozolimy i gdy modliłem się w Świątyni, że [popadłem] w zachwycenie, i ujrzałem Go mówiącego mi: Pośpiesz się i wyjdź prędko z Jerozolimy, ponieważ nie przyjmą od ciebie świadectwa o Mnie'. [...] I powiedział do mnie: Idź, bo Ja daleko do pogan cię wysłę [eksapostelō<sup>36</sup>] (Dz 22,17-21).*

Apostoł w swoich listach nigdzie nie przedstawił pełnej relacji z tych ważnych dla siebie dni. Kilkakrotnie natomiast odwołał się do wiedzy swoich adresatów, dotyczącej jego poprzedniego życia (Gal 1,13-14; 1 Kor 15,9; por. 1 Tm 1,12-13). W kilku aluzjach możemy jednak również dostrzec nawiązania do samego wydarzenia<sup>37</sup>. Nawrócenie pod Damaszkiem stanowi punkt zwrotny w życiu Saula oraz wzór wszystkich gwałtownych nawróceń. Często próbuje się ukazać przyczyny nawrócenia pod Damaszkiem pod kątem problemu Pawła z wypełnianiem Prawa<sup>38</sup>. W rzeczywistości trudno ocenić w jakim stopniu poczucie niedoskonałości moralnej miało wpływ na wydarzenie nawrócenia. Wydaje się, nie był on pierwszorzędny, skoro wiele lat później Apostoł napisał: *według sprawiedliwości legalnej byłem [człowiekiem,] bez*

<sup>33</sup> Na temat wersji Łukasza spotkania Pawła z Mesjaszem pod Damaszkiem zob. R. Orłowski, *Łukaszyowy przekaz o powołaniu Pawła*, s. 74-109.

<sup>34</sup> R. Orłowski, *Łukaszyowy przekaz o powołaniu Pawła*, s. 99-109.

<sup>35</sup> R. Elsdon, *Was Paul 'Converted' or 'Called'? Questions of Methodology*, "Proceedings of the Irish Biblical Association" [PIBA]24 (2001), s. 17-47.

<sup>36</sup> Czasownik opisujący posłanie w postaci 'eksapostelō' jest najlepiej potwierdzony w manuskryptach, ale istnieją również lekcje z formą w czasie teraźniejszym czasownika złożonego 'eksapostellō' lub prostego 'apostellō', ewentualnie w czasie przyszłym - 'apostelō'; por. R. Orłowski, *Łukaszyowy przekaz o powołaniu Pawła*, s. 35.

<sup>37</sup> R. Orłowski, *Łukaszyowy przekaz o powołaniu Pawła*, s. 109-164 *Bóg [...], który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach, by ośnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa* (2 Kor 4,6 BT; por. 1 Kor 15,8-10)

<sup>38</sup> Por. R. Orłowski, *Łukaszyowy przekaz o powołaniu Pawła*, s. 6, nota 3.

zarzutu (Flp 3,6). Jak podkreśla J. Fitzmyer: *Psychologiczne źródła Pawłowego doświadczenia nawrócenia pozostają w znacznym stopniu dla nas niedostępne*<sup>39</sup>. Wydaje się, że najważniejszym zaś był fakt, że Saul, jako młody i pobożny faryzeusz, był całkowicie przekonany o słuszności obranej drogi oraz wyroku wydanego na Jezusa z Nazaretu, podobnie, jak wcześniej zgadzał się z karą śmierci wymierzoną Szczepanowi (Dz 8,1). W ujęciu faryzejskim mesjańskie roszczenia Jezusa, a jeszcze bardziej haniebna śmierć na krzyżu, demaskowały Go jako fałszerza i utrwaliły przekonanie, że zgodnie z definicją Prawa, Jezus był przeklęty, ponieważ: *ten który wisi, jest przeklęty przez Boga* (Pwt 21,23). Wizja Jezusa pod Damaszkiem wprowadziła Pawła – równie nieoczekiwanie, co z całą mocą – w samą istotę tajemnicy mesjańskiej. Pozwoliła mu ujrzeć Mesjasza, który został ukrzyżowany, ale który zapanował nad śmiercią. To radykalnie odmieniło nie tylko poglądy na temat Jezusa, ale także całe postrzeganie własnego dziedzictwa religijnego<sup>40</sup>.

#### 4. Działalność misyjna

##### a. Z Jerozolimy do Antiochii (lata 37-45)

Początek *Listu do Galacjan* świadczy, że po nawróceniu Paweł spędził jakiś czas w Damaszku, następnie przeniósł się do Arabii i ponownie wrócił do Damaszku skąd wyruszył do Jerozolimy na spotkanie z Kefasem (Gal 1,17-2:1)<sup>41</sup>. J. Gnilka pisze o pierwszych trzech latach po nawróceniu jako okresie będącym *przedmiotem szczególnie ostrych kontrowersji* wśród badaczy<sup>42</sup>. Już w Damaszku Paweł dał się poznać jako zaangażowany misjonarz. Po trzech latach udał się do Jerozolimy, gdzie spotkał się z wielką nieufnością i gdyby nie Barnaba, szanowany Żyd z Cypru, drzwi wielu kościołów domowych byłyby dla niego zamknięte. Barnaba wprowadził Pawła nie tylko do grona apostołów, ale także do ekklesii jerozolimskiej, a potem antiocheńskiej. Spotkanie w Jerozolimie pozwoliło Pawłowi poznać tych, którzy przed nim uwierzyli w Mesjasza i stanowili trzon Kościoła oraz zdobyć ich zaufanie. Miało wówczas miejsce wspomniane już objawienie w Świątyni i powołanie na apostoła. Po spotkaniu z Kefasem i Jakubem, bratem Pańskim, Paweł podjął

<sup>39</sup> J.A. Fitzmyer, *Święty Paweł*, s. 2060.

<sup>40</sup> J.A. Fitzmyer, *Teologia świętego Pawła*, s. 2137.

<sup>41</sup> W. Rakocy proponuje następującą sekwencję wydarzeń: wydarzenie pod Damaszkiem – 34 r., pobyt w Arabii – druga połowa 34 r., w Damaszku – od końca r. 34 do połowy 37; tenże, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 62-63.

<sup>42</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 63.

swoją pierwszą wyprawę misyjną do Syrii (Antiochia) i Cylicji (Tars), jak się wydaje – prowadzoną samodzielnie. W Liście do Filipian Apostoł zawarł na ten temat następującą uwagę: *na początku [głoszenia] ewangelii, gdy opuściłem Macedonię, żadna z ekklesii nie prowadziła ze mną otwartego rachunku przychodów i rozchodów poza waszą [tj. Filipianami – W.G.]* (Flp 4,15) która, ukazuje dramatyczną sytuację, gdy Apostołowi brakowało oparcia w lokalnych wspólnotach. Najwyraźniej praca misyjna nie mogła być w tych warunkach prowadzona skutecznie, na co zwracają uwagę badacze, między innymi H.-J. Klauck<sup>43</sup> i J. Gnilka<sup>44</sup>. W przypadku misji Pawła okoliczności uległy zmianie dopiero wtedy, gdy przez ekklesję antiocheńską został oficjalnie uznany za jej wysłannika (apostola) i rozpoczął pracę zespołową z Barnabą i Markiem. Dalej jednak musiał liczyć na wsparcie wspólnot, co ilustruje Łukasz w związku z misją w Koryncie (Dz 18,3-5; por. 2 Tes 3,8).

Na temat misji Pawła w Cylicji, poza tym, że miała miejsce, nie mamy żadnych danych. Wiemy jedynie, że w drugiej dekadzie Kościoła istniały tam ekklesie (lata 40-50). Dla Apostoła był to czas nabierania doświadczenia i wypracowania schematu misyjnego. Model znajdował się w fazie początkowej, a Paweł dopiero się uczył i niekoniecznie odnosił sukcesy. W. Rakocy poczynił w związku z tym następującą konstatację: *Paweł do chwili sprowadzenia go przez Barnabę do Antiochii nie miał jeszcze wypracowanej koncepcji misji, nie prowadził również ewangelizacji, z której przebiegu mógłby być usatysfakcjonowany. Gdyby sytuacja przedstawiała się inaczej, nie porzuciłby dotychczasowego terytorium misyjnego (Syrii i Cylicji), a gdyby chciał je zmienić, nie poddawałby się całkowicie pod kierownictwo Barnaby; nie przybyłby też do Antiochii, gdzie istniała już wspólnota chrześcijańska. [...] Sądzymy, że przystał na propozycję Barnaby, ponieważ nie odniósł do tego czasu wyraźnych sukcesów*<sup>45</sup>.

Dokładny opis działań i wypraw misyjnych nie jest możliwy do odtworzenia. Możemy jedynie stwierdzić, że misje były naznaczone niebezpieczeństwami, licznymi więzieniami, sankcjami ze strony synagogi i urzędników hellenistycznych miast. Pomimo pięciokrotnego ubiczowania przez rodaków Paweł nigdy nie wystąpił z synagogi, ani nie został z niej wyłączony<sup>46</sup>. Sam fakt częstych kar wskazuje wręcz na upór, z jakim Apostoł identyfikuje się ze środowiskiem żydowskim. Wymierzaniu kary towarzyszyła zwyczajowa for-

---

<sup>43</sup> H.-J. Klauck, *Wczesnochrześcijańska wspólnota kościelna*, Kraków 1995, s. 84-100.

<sup>44</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 75.

<sup>45</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 73-74.

<sup>46</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 421, nota. 11.

mula: *Tak oto nie zachowujesz słów Prawa zapisanych w tej Księdze. Nie boisz się JHWH, Twego Boga i Jego straszliwego imienia. Dlatego nad tobą i nad twoim rodem zawisną straszliwe ciosy*<sup>47</sup>.

### b. Tzw. pierwsza wyprawa misyjna (lata 45-46)

W latach 44-45 Paweł wspólnie z Barnabą prowadził pracę najpierw w stolicy Syrii – Antiochii, którą Łukasz przedstawił jako centrum misyjne kościoła syryjskiego na całą Azję Mniejszą i Grecję. Wydaje się, że doszło do nawróceń na większą skalę. Zwrot *nauczając wielką rzeszę ludzi* (Dz 11,26), oznaczać może zarówno przygotowywanie katechumenów do chrztu, jak i nauczanie po-chrzcielne. Mielibyśmy w tym przypadku ślad procesu inicjacyjnego w Kościele apostoelskim.

W roku 45<sup>48</sup> doszło do zorganizowania wyprawy misyjnej, którą nazywa się ‘pierwszą’. Trudno ją jednak za taką uznać, skoro Paweł był już wcześniej zaangażowany w misje; podział na trzy wyprawy misyjne jest jednak powszechny, dlatego numerację kolejnych będziemy brali w cudzysłów. Zespół misyjny początkowo składał się z trzech osób. Przewodził Barnaba, a oprócz Pawła w jego skład wchodził Jan zwany Markiem, krewny Barnaby. Misja wiodła przez Cypr i południowo-centralne części Azji Mniejszej. Z bliżej nieznanymi powodami Marek opuścił apostołów w Perge (Pamfilia) i zawrócił do Jerozolimy (Dz 13,13).

Metoda pracy misyjnej polegała na kierowaniu pierwszych kroków w nowym miejscu do synagogi. Po pewnym czasie nawróceni Żydzi oraz niektórzy prozelici i sympatyzujący z synagogą ‘poganie’ (*bojący się Boga*, tzw. *prozelici bramy*<sup>49</sup>) tworzyli załazek nowej wspólnoty. Dalej praca prowadzona była w oparciu o nowe kontakty i obejmowała krąg osób także spoza obszaru diaspory. Wyprowadzenie części wiernych z synagogi, szczególnie prozelitów i sympatyków, prowadziło do zrozumiałych napięć między apostołami a członkami diaspory. W niektórych przypadkach dochodziło wręcz do zamieszek oraz prześladowania misjonarzy. Kończyło się to zazwyczaj opuszczeniem miasta przez apostołów i przeniesieniem na inne miejsce. Możemy przyjąć, że wyprawa trwała co najmniej kilkanaście miesięcy, prawdopodobnie od wiosny 45 do jesieni 46 r.<sup>50</sup> Niektórzy współcześni badacze optują za

<sup>47</sup> cyt. za: J. Gnilika, *Paweł z Tarsu*, s. 421, a także nota. 10.

<sup>48</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 93.

<sup>49</sup> Na temat *bojących się Boga*, zob. Irina Levinskaya, *The Inscription from Aphrodisias and the Problem of God-fearers*, „Tyndale Bulletin” 41.2 (1990), s. 312-318.

<sup>50</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s. 93.

dwoma latami, wcześniejsi nawet za trzema<sup>51</sup>. W drodze powrotnej misjonarze ustanawiali w założonych przez siebie ekklesjach, prezbiterów (starszych Dz 14,23). Przeczy to zasadzie jakoby struktura nowych wspólnot miała charakter wyłącznie charyzmatyczny. Nie jest również poprawną wizją ograniczenie misji Pawła wyłącznie do ‘pogan’<sup>52</sup>. Chociaż słusznie został nazwany Apostołem narodów, do końca życia pozostał wierny zasadzie *najpierw do Żydów* (Rz 1,16; por. Dz 28,17-30).

### **c. Tzw. ‘sobór jerozolimski’ oraz ‘druga i trzecia wyprawa misyjna’ (lata 46/47-56)**

Po powrocie do Antiochii apostołowie zdali relację z misji. Pojawiły się wówczas wyraźne oznaki braku zgody, co do powinności nawróconych na chrześcijaństwo nie-Żydów. Rzecz dojrzała do rozwiązania systemowego. Część antiocheńskich misjonarzy (Barnaba, Paweł i Tytus) udała się do stolicy Judei na spotkanie z apostołami i starszymi metropolii. Z pewną, zamierzoną przesadą bywa ono nazywane ‘soborem jerozolimskim’ (Dz 15)<sup>53</sup>. Spotkanie miało miejsce prawdopodobnie w roku 46 lub 47<sup>54</sup>. Przyjęty na nim konsensus początkowo zadowolił wszystkie strony. Polegał na uznaniu, że nawróceni z Narodów nie mają być zmuszani do obrzezania i nie należy na nich nakładać obowiązku przestrzegania Prawa Mójżeszowego. Wyjątek uczyniono dla czterech zasad (tzw. ‘klauzule jakubowe’): powstrzymania się od pokarmów ofiarowanych idolom, od nierządu, od tego, co uduszone i od krwi (Dz 15,21). Wkrótce jednak okazało się, że poszczególne frakcje inaczej pojmowały porozumienie. Z pewnym uproszczeniem można stwierdzić, że dla jednych (reprezentował ich Jakub, brat Pański, ale może także Piotr) nakazy ‘soborowe’ uznano za ‘program minimum’. Paweł natomiast traktował nałożone zobowiązania raczej jako ‘program maksimum’. Przedstawiając obrady w Jerozolimie Apostoł podkreślał swój zdecydowany sprzeciw wobec wszelkich zakusów hebraistów, dążących do narzucenia etnochrześcijanom przepisów Prawa (Gal 2,4-5). Stał na straży wolności chrześcijan pochodzących z ‘pogan’ uznając ich za równoprawnych członków Ekklesii. Sprze-

---

<sup>51</sup> Por. J. Murphy-O’Connor, *Paul. A Critical Life*, Oxford 1996, s. 95-96.

<sup>52</sup> W. Rakocy, *Paweł - apostoł Żydów i pogan*, s. 15-17.

<sup>53</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 353.

<sup>54</sup> Na tym miejscu odchodzę od datowania W. Rakocego, który ustala spotkanie apostołów na rok 51; autor wyznacza datę po, a nie, jak zazwyczaj się przyjmuje, przed tzw. ‘drugą wyprawą misyjną’.

ciwil się też zdecydowanie podporządkowaniu ich żydowskiemu Prawu rytualnemu, czyli uczynieniu z nich Żydów.

Dwie kolejne wyprawy opisane przez Łukasza skupiły się na dwóch ważnych miastach imperium: Koryncie i Efezie. Były to znacznie dłuższe trasy niż pierwsza. R. Jawett wyliczył, że lądowa podróż z Antiochii do Koryntu, przez Galację, Troadę, Macedonię i Ateny wynosiła około 2.700 km. Na ich przebycie potrzeba było od 90 do 200 tygodni, oczywiście w zależności od tempa podróży i postojów związanych z samą ewangelizacją.

Rozeszły się też drogi Barnaby i Pawła. Łukasz stwierdził lakonicznie, że Paweł poróżnił się z Barnabą z powodu Jana Marka, którego ten chciał zabrać na planowaną misję (Dz 15,37-39). Nie wydaje się, by był to jedyny powód decyzji. W sporze antiocheńskim, który miał miejsce zapewne przed tą wyprawą (Gal 2,11-14), Barnaba nie okazał się tak radykalny jak Paweł. W konsekwencji – świadomie lub nie – Paweł przejął przywództwo nad zespołem misyjnym.

Barnaba i Marek udali się na Cypr, Paweł z Sylasem wyruszyli w stronę Azji (w znaczeniu: prowincji rzymskiej, nie kontynentu). Sylas to postać znamienita: Żyd, obywatel rzymski (Dz 16,37n), prorok (15,32), ceniony w środowisku jerozolimskim, zlecono mu doręczenie uchwały „soboru jerozolimskiego” (15,22-34). Początek ‘drugiej wyprawy’ szedł śladami ‘pierwszej’. Po przejściu Galacji apostołowie chcieli udać się do Azji, ale zaistniały pewne okoliczności, po których zorientowali się, że praca w Efezie i jego okolicach jest dla nich na razie zamknięta i ostatecznie obrali kurs na Europę.

Pierwsza ekklesia założona przez Pawła na naszym kontynencie powstała w Filippi. Nie było tu synagogi, a Żydzi zbierali się na modlitwie nad rzeką (Dz 16,13). W oparciu o dom Lidii, ‘bojącej się Boga’ (Dz 16,14), mającej o czym świadczy fakt, że była sprzedawczynią purpury, apostołowie rozpoczęli budowanie chrześcijańskiej wspólnoty w tym europejskim mieście. Łukasz wspomina uwięzienie apostołów w Filippi oraz nawrócenie strażnika więzienia, którego dom został ochrzczony (Dz 16,30-33).

Dalsza trasa wiodła przez Tesaloniki. Nawróciła się tam spora grupa Greków (Dz 17,4). W Berei Żydzi podeszli do zwiastowanej przez Pawła ewangelii z większą otwartością. W Atenach Apostoł nie zdołał przekonać słuchających go na Areopagu Greków. W Koryncie, który był najwyraźniej celem wyprawy, pracę misyjną prowadził przez 18 miesięcy (Dz 18,11). Łukasz wspomina, że prokonsulem Achai był wówczas [L. Juniusz] Gallion, brat Seneki (Dz 18,12). Jest to jeden z tych nielicznych punktów odniesienia,

w których dzieje Pawła stykają się z historią powszechną, stąd niezmiernie cenny dla badaczy<sup>55</sup>. Sprawowanie urzędu przez Galliona miało to miejsce w okresie od lipca 51 do wiosny 52 r. (niektórzy uważają, że raczej 52-53<sup>56</sup>). Pozwala to w miarę dokładnie datować pobyt Pawła w Koryncie (od początku roku 50 do jesieni roku 51)<sup>57</sup>.

Celem kolejnej wyprawy Apostoła był Efez. Pawłowi towarzyszyła większa liczba współpracowników. Łukasz wymienia Tymoteusza i Erasta (Dz 19,22), a także Gajusza i Arystarcha (Dz 19,29) oraz Sopatera z Berei, Gajusza z Derbe, Trofima i Tychika z Azji (Dz 20,4-5). Nie jest to zapewne lista kompletna. Był wśród nich między innymi Tytus (2 Kor 2,12-13; 7,5-16). Rzuca to światło na rozmach prowadzonej misji. Po trzech miesiącach pracy wśród Żydów w synagodze Paweł *odłączył się od nich i oddzielił uczniów, i rozprawiał codziennie w szkole Tyrannosa* (Dz 19,9). Efez i okolice były miejscem dwuletniej pracy misyjnej (Dz 19,11-12), ale także prześladowań i uwięzienia Apostoła, o czym Łukasz nie pisze. Aluzyjnie wspomina o tym sam Paweł (Rz 16,3-4). Wydarzenia te musiały mieć miejsce w drugiej części lub pod koniec pobytu w Efezie.

#### **d. Więzienie i śmierć**

Kolejny pobyt w Jerozolimie zakończył się uwięzieniem Apostoła (rok 58). Nic nie pomogły próby wykazania ortodoksji poprzez udział w kulcie świątynnym (Dz 21,22-28). Rozpoczął się najtrudniejszy okres w życiu Apostoła. Ponad dwa lata spędził w aresztach Jerozolimy i Cezarei. W tym czasie miał okazję świadczyć o Chrystusie prokuratorowi Feliksowi i jego żonie, Żydówce Druzylli oraz królowi Herodowi Agryppie II i jego siostrze Bernice. Ostatecznie pod eskortą żołnierzy Paweł wyruszył do Rzymu (rok 61). Przebywał tam dwa lata w areszcie domowym. Na tym wydarzeniu Łukasz kończy *Dzieje*.

Wśród historyków nie ma zgodności co do dalszych losów Apostoła. Jedni uważają, że dwuletni areszt zakończył się wyrokiem skazującym<sup>58</sup>, inni opowiadają się za uwolnieniem Pawła w roku 63 i za jego dalszymi wyprawami misyjnymi. Zakładając, że apelacja w Rzymie zakończyła się uniewin-

---

<sup>55</sup> Według J. Gnilki Paweł przebywał w Koryncie w latach 51-52, por. tenże, *Paweł z Tarsu*, s. 432-433.

<sup>56</sup> Por. J. Drane, *Introducing the Bible*, Minneapolis 2011, s. 634-635.

<sup>57</sup> W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, s.97-102. 111.

<sup>58</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, s. 434-435. Autor ten uważa jednak, że śmierć Pawła miała miejsce znacznie szybciej, bo już w roku 56.

nieniem, możemy przyjąć wariant jego dalszej aktywności misyjnej (na Krete?, w Hiszpanii?)<sup>59</sup>. Część badaczy uważa, że z tego okresu pochodzą Listy Pasterskie<sup>60</sup>. Obraz, który tam znajdujemy, przedstawia ostatnie dwa lata życia Apostoła Są one wypełnione troską o założone wspólnoty oraz o najbliższych pracowników, którzy są teraz szczególnie ważni (Tymoteusz, Tytus). Paweł dostrzegł niebezpieczeństwa, które czyhały na młody Kościół. Poza skrajnymi hebraistami, którzy nie przestają nawiedzać wspólnot przez niego założonych (Tt 1,10; 3,9; 1 Tm 1,4), pojawiają się początki judeochrześcijańskiej gnozy. Jej zwolennicy *zabraniają wchodzić w związki małżeńskie, nakazują powstrzymać się od pokarmów, które Bóg stworzył* (1 Tm 4,3). Tymoteusz ma się wystrzeżać fałszywej wiedzy (gnozy) i strzec depozytu wiary (1 Tm 6,20).

Zgodnie z koncepcją zwolenników Pawłowego autorstwa Listów Pasterskich ostatnim był 2 Tm<sup>61</sup>, który nosi pewne cechy testamentu. Paweł przewiduje w nim swoją rychłą śmierć (2 Tm 4,6-8), ale nie przestaje udzielać poleceń. Ostrzega przed fałszywymi apostołami (2 Tm 3,6), głoszącymi dziwne teorie o zmartwychwstaniu, które już nastąpiło (2 Tm 2,18). Paweł czuje się opuszczony: *Wiesz o tym, że odwrócili się ode mnie wszyscy ci, którzy są w Azji* (2 Tm 1,15). Wydaje się, że przed śmiercią patrzył jak hebraiści, w swojej najskrajniejszej postaci, powoli odnoszą tryumf. Obawiał się, że wierni ostatecznie *odwrócą ucho od prawdy, a zwrócą się ku baśniom* (2 Tm 4,4).

Śmierć spotkała Apostoła Pawła w Rzymie w roku 67. Według tradycji jako obywatel rzymski został ścięty. Na miejsce jego męczeńskiej śmierci wskazuje się *via Ostiensis*, poza murami Miasta. Klemens Rzymski, około 95 roku, zostawił nam nie tylko wiarygodne świadectwo na temat śmierci Apostoła, ale napisał coś jeszcze: *Przez zazdrość i niezgodę również Paweł [...] złożony wobec przedstawicieli władz swoje świadectwo, odszedł ze świata*” (Klemens, *List do Koryntian* 5,5)<sup>62</sup>. Tekst ten sugeruje, że Paweł (wcześniej Piotr, stąd zwrot *również Paweł*) został zdradzony i wydany Rzymianom przez współ-

<sup>59</sup> J. Daniélou opowiada się za wariantem kretańskim, J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła*, s. 45-46.

<sup>60</sup> Por. E.E. Ellis, *Listy Pasterskie*, w: *Słownik teologii św. Pawła* red. G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid, Warszawa 2010, s. 435-442. Na temat historii sporu uczonych oraz efektów badań nad autorstwem Listów Pasterskich, zob. S.J. Stasiak. *Problemy krytyczno-literackie listów pasterskich*. „Perspectiva – Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 2 (2004), s. 52-66.

<sup>61</sup> E.E. Ellis, *Listy Pasterskie*, s. 438.

<sup>62</sup> Cyt. za: Klemens Rzymski, *List do Koryntian*, w: *Pierwsi świadkowie*, tł. A. Świderkówna, wstęp, komentarz, opr. M. Starowieyski, Kraków 1998, s. 53.



wyznawców, a przyczynę tego Klemens upatruje w zazdrości i niezgodzie. Nic dziwnego, że J. Daniélou odpowiedzialnością za śmierć Pawła obarcza judeochrześcijan<sup>63</sup>. Jest to niejako ostatni akcent w trwającym wiele lat sporze pomiędzy Pawłem a skrajnymi hebraistami.

\*\*\*

Paweł nie był osobą pozbawioną sprzeczności. Zarzucano mu, że w listach potrafi być groźny, ale w rzeczywistości jest pokorny, wręcz słaby (2 Kor 10,1-2). Zapewne był postacią wyrazistą i autentyczną, zdolną do wywoływania skrajnych emocji. Jedni kochali go jak ojca, inni zachowywali daleko posunięty sceptycyzm. Judeochrześcijańscy ebionici uznawali go za apostatę i darzyli szczerą niechęcią<sup>64</sup>. Charakterystyczna gorliwość, z jaką rzucił się w wir prześladowań Kościoła, będzie cechowała go również po nawróceniu. Popadał nieraz w otwarte i ostre konflikty (z Piotrem, Markiem, Barnabą). Potrafił wówczas ranić, oceniać zbyt pochopnie i działać impulsywnie.

Był postacią charyzmatyczną. Liczba współpracowników, gotowych do podjęcia najcięższych nawet wyzwań, jest imponująca. Sporą rzeszę stanowiły w tym gronie kobiety. Paweł każdego swojego pomocnika traktował wyjątkowo. Widać to przy okazji pozdrowień na końcu niektórych listów (np. *Do Rzymian*). Do wielu kieruje bezpośrednio słowo zachęty lub ciepłego napomnienia. Współpracowników pozyskiwał swoim zapalem, ale również czymś przyciągającym w swoim charakterze.

Przy całej wielkości możemy dostrzec w Pawle człowieka z ciała i krwi, zaangażowanego bez reszty w służbie dla ukrzyżowanego Mesjasza, który go zdobył i przemienił w innego człowieka, owego pamiętnego dnia pod Damaszkiem. Temu wydarzeniu oraz płynącymi z niego implikacjami dla ewangelii zajmijmy się obecnie.

## 6. Paweł a Jezus: kontynuacja czy nowatorstwo?

W badaniach nad spuścizną Apostoła jednym z najbardziej intrygujących zagadnień jest pytanie o źródło (źródła) jego teologii oraz jej wpływ na Kościół początków. Jest to poniekąd związane z pytaniem o stosunek nauki Pawła do ewangelii Jezusa z Nazaretu. Problem ten od ponad stu lat stanowi

---

<sup>63</sup> J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła*, s. 46.

<sup>64</sup> Ireneusz z Lugdunum napisał o tym przedstawiając ebionitów w *Adversus haereses*, 1,26,1.

przedmiot kontrowersji<sup>65</sup>. J. Barclay postawił kwestię następująco: *Powszechnie przyjmuje się, że miarą chrześcijaństwa jest stopień, w jakim zgadzamy się z przesłaniem Jezusa i pozostajemy pod Jego wpływem. Tymczasem wielu uczonych twierdzi, że Paweł, który był przecież jednym z pierwszych chrześcijan, znacznie oddalił się od przesłania Jezusa i wprowadził zupełnie inny system teologiczny*<sup>66</sup>.

Pogląd, że Paweł oddalił się od przesłania Jezusa nie jest wymysłem XIX i XX-wiecznej krytyki, ale sięga korzeniami początków chrześcijaństwa. Już wtedy zarzucano Pawłowi, że głosi 'inną' ewangelię. Współcześnie uczeni zwrócili uwagę na kilka poziomów tego problemu. Jeden z nich dotyczy małej ilości odniesień w pismach Pawła do nauczania i życia Jezusa (znanych nam z kart Ewangelii). Apostoł nie przywołuje żadnej przypowieści Jezusa, nie wspomina Jego uzdrowień, nie analizuje Kazania na Górze i poza kilkoma przypadkami nie odwołuje się bezpośrednio do słów Chrystusa (1 Kor 7,10; 9,14; 11,23; 1 Tes 4,15). Poza ogólnymi informacjami, znanymi nam z Ewangelii kanonicznych, na temat pochodzenia z rodu Dawida (Rz 1,3), narodzenia z Niewiasty i życia pod Prawem (Gal 4,4), wieczerzy paschalnej przed swoją śmiercią (1 Kor 11,23-25), posiadania braci (1 Kor 9,5; Gal 1,19) oraz ukrzyżowania i zmartwychwstania, Apostoł nie przedstawia żadnych innych faktów z życia Jezusa z Nazaretu. Paweł był ewidentnie skupiony na dwóch wydarzeniach: śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa (por. Rz 8,34; 1 Kor 1,17; Gal 5,11; 6,12.14; 1 Tes 4,14; Ef 2,16; Flp 2,8; Kol 1,20; 2,14), ale nie przedstawia biograficznych informacji, kiedy i w jakich okolicznościach umarł Jezus. W konsekwencji zrodziło to przekonanie części badaczy, że Apostoł stworzył własną wizję 'ewangelii', której źródła tkwią w hellenizmie lub żydowskiej mistyce apokaliptycznej (A. Schweitzer)<sup>67</sup>, tzn. – która nie czerpie z nauczania Jezusa lub wręcz stoi w opozycji do autentycznej ewangelii Mesjasza.

Stąd pytanie: na ile Jezus, który objawił się Saulowi/Szawłowi jest tożsamy z Jezusem z Nazaretu? By odpowiedzieć spójrzmy na wydarzenie damasceńskie z perspektywy Pawła. W *Liście do Galacjan* Apostoł stwierdził, że głoszona przez niego nauka ma swoje źródło wyłącznie w objawieniu Jezusa, wyraźnie odnosząc się do wydarzeń spod Damaszku<sup>68</sup>. Wyznaje, że ewangelii

<sup>65</sup> Historyczny przegląd debaty, zob. J.M.G. Barclay, *Jezus a Paweł*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid, Warszawa 2010, s. 342-352.

<sup>66</sup> J.M.G. Barclay, *Jezus a Paweł*, s. 342.

<sup>67</sup> A. Schweitzer, *The Mysticism of Paul the Apostle*, Baltimore-London 1998, s. 1.

<sup>68</sup> R. Orłowski, *Łukaszyony przekaz o powołaniu Pawła*, s. 119-122.

nie nauczył się ani nie przejął od nikogo innego: *Oznajmiam wam, bracia, że ewangelia, ogłoszona przeze mnie jako dobra nowina, nie pochodzi od człowieka* [οὐκ ἐστὶν κατὰ ἀνθρώπον]; *albowiem nie przejąłem jej od człowieka, ani nie zostałem jej nauczony* [ἐδιδάχθην], *lecz* [otrzymałem ją] *przez objawienie* [ἀποκαλύψεως] *Jezusa Chrystusa* (Gal 1,11-12).

Apostoł nie daje miejsca na formację i nauczanie. Podkreśla kategorycznie, że dobra nowina, którą głosi, jest pochodzenia boskiego i otrzymał ją poprzez objawienie. Zdaje się to potwierdzać tezę, że objawiony Jezus przekazał mu treść orędzia, niezależnie od pouczenia udzielonego apostołom i innym uczniom.

Paweł wypowiedział to w ogniu polemiki toczonej z częścią hebraistów, których nauczanie spowodowało poważny kryzys, jaki przeżywały młode wspólnoty Galacji, składające się prawie wyłącznie z nawróconych ‘pogan’<sup>69</sup>. Skrajni hebraiści dość szybko zaczęli prowadzić aktywną agitację, na rzecz obrzezania i konieczności zachowywania Prawa przez nawróconych z Narodów<sup>70</sup>. Udało im się zasiać sporo zamieszania, włącznie z tym, że Paweł został przez nich przedstawiany jako uzurpator. Hebraiści stawiali mu zarzut, że nie znał osobiście Mesjasza i nie został przez niego powołany, zatem pretensje Pawła do apostołstwa są nieuprawnione, a zdradza go głoszona ewangelia.

Przeciwstawiając się tym opiniom, Paweł podkreślał, że został osobiście powołany przez Jezusa. Czynił tak zwyczajowo już na wstępie listów, przedstawiając się jako apostoł z *woli Bożej* (2 Kor 1,1; Kol 1,1; Ef 1,1; por. 1 Tm 1,1; 2 Tm 1,1; Tt 1,1), powołany *nie przez ludzi ani przez człowieka, lecz przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca* (Gal 1,1). W *Pierwszym liście do Koryntian* na zarzuty, że nie jest prawdziwym apostołem, ponieważ nie został powołany przez Jezusa, także odwołał się do doświadczenia damasceńskiego: *Czy nie jestem apostołem? Czy nie widziałem Jezusa, Pana naszego?* (1 Kor 9,1; por. 1 Kor 15,8; 2 Kor 4,6; 12,2-4; Flp 3,7-8.12)<sup>71</sup>. Z drugiej strony osłabiał ostrze zarzutu o braku znajomości ziemskiego Jezusa twierdząc: *jeśli nawet według ciała poznaaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób* (2 Kor 5,16).

Według przeciwników, którzy najwyraźniej posiadali znaczącą pozycję w środowisku jerozolimskim, Paweł, negując święte i nienaruszalne Prawo Mojżeszowe, obowiązujące wierzących w Mesjasza, wprowadził zamieszanie

---

<sup>69</sup> Tamże, s. 159.

<sup>70</sup> Gal 1,6; 5,1-4.

<sup>71</sup> R. Orłowski, *Lukaszczyński przekaz o powołaniu Pawła*, s. 123-164.

do istniejącego w Kościele porządku. Echo podobnych poglądów jego adwersarzy znajdujemy w wielu listach (por. Rz 16,17; Gal 1,7; 3,1-3; 4,17; 5,10-12; 2 Kor 11,4-20; Kol 2,8-23; Flp 3,2.19). Przeciwnicy Apostoła są zazwyczaj identyfikowani ze środowiskami wywodzącymi się z judeochrześcijaństwa<sup>72</sup>, a nieraz wręcz ogólnie określani mianem judeochrześcijan<sup>73</sup>.

Spróbujmy pokrótce przedstawić tę grupę. R. Brown, prezentując cztery stanowiska judeochrześcijan w połowie I wieku w stosunku do nawróconych z Narodów, wyróżnia: (1.) konserwatystów, (2.) zwolenników Piotra i Jakuba, brata Pańskiego (3.) zwolenników Pawła, (4) skrajnych hellenistów (zalicza do nich autorów *Listu do Hebrajczyków* i *Ewangelii Jana*)<sup>74</sup>. Ugrupowania: pierwsze i drugie mogą być określone ogólnie mianem hebraistów, trzecie i czwarte mianem hellenistów. Najbardziej skrajnych przedstawicieli pierwszej frakcji można określić mianem judaizantów. Termin nie jest precyzyjny, jednak wydaje się najlepiej oddawać specyfikę tego nurtu. Byli wśród nich, pochodzący z Judei, nawróceni faryzeusze. Dla większości hebraistów Świątynia była ośrodkiem koncentrującym życie Ekklesii<sup>75</sup>. Skupieni na zdobywaniu dla ewangelii Żydów, zgodnie z wizją wyznaczającą misję Jezusa: *Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela* (Mt 15,24; por. 10,6), ograniczali do minimum głoszenie ewangelii nie-Żydom (*casus* domu Korneliusza Dz 11,1-18). Jeżeli dochodziło do nawróceń wśród ‘pogan’ część z nich uważała za konieczne, by neofici poddali się obrzezaniu i przestrzegali Torę. Stanowisko to było obowiązujące, skoro część judeochrześcijan z Judei prezentowała je oficjalnie w Antiochii (Dz 15,1.5)<sup>76</sup>. Judaizanci traktowali Kościół jako kontynuację judaizmu, pozostając w głębokiej symbiozie z Izraelem.

Wbrew opinii części badaczy, w ewangelii zwiastowanej przez Apostoła narodów widać wyraźne wpływy wcześniejszej tradycji, a w konsekwencji nauczanie samego Jezusa. Należy zwrócić uwagę na istnienie w listach Pawła całego szeregu aluzji do słów Jezusa. Przykładem mogą być teksty z Rz 12,14-21 i 1 Kor 4,11-13. Badacze odkrywają w nich wyraźne echa

<sup>72</sup> Por. P.W. Barnett, *Przeciwnicy Pawła*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid, Warszawa 2010, s. 663-671.

<sup>73</sup> K. Romaniuk, *Przeciwnicy Pawła w Galacji*, „Colleatanea Theologica, 43 (1973), s. 29-35.

<sup>74</sup> R.E. Brown, C. Osiek, Ph. Perkins, *Wczesny Kościół*, w: *Katolicki komentarz biblijny* red. R.E. Brown, J. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2004, s. 2074.

<sup>75</sup> W. Gajewski, *Judaistyczne korzenie chrześcijaństwa. Stosunek judeochrześcijan do instytucji i zrywających judaizmu okresu drugiej Świątyni*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, t. 1, Gdańsk 2007, s. 18-22.

<sup>76</sup> J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie. Źródła i początki Kościoła*, Kraków 2004, s. 341-342.

ewangelicznych sformułowań<sup>77</sup>. S. Kim przedstawił łącznie co najmniej 31 takich miejsc w listach Apostoła<sup>78</sup>. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku przypowieści Jezusa. Mimo, że Paweł nie przywołał bezpośrednio żadnej, to mamy wyraźne ślady nauczania zgodnego z ich duchem<sup>79</sup>. Kontynuację koncepcji nauczania Jezusa dostrzec możemy także w idei braterstwa i bożego ojcostwa. Jezus czynił element ten istotnym wątkiem swojego przepowiadania wskazując, że wierzący w Niego stanowią rodzinę braci, w której Bóg jest Ojcem (por. Mt 5,22. 23. 24. 47; 7,3. 5; 10,21; 12,48-50; Mk 3,32-35; 10,29-30; Łk 6,41-42; 8,19-21). Ideę, że tylko Bóg jest Ojcem (*Abba*) odnajdujemy wyraźnie u Pawła: *dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy* (1Kor 8,6; por. 2 Kor 1,3; Ef 3,14; 4,6). Podobnie wielokrotnie podkreślony w pismach Pawła został postulat powszechnego braterstwa. Do wierzących Apostoł zwracał się zasadniczo, jak do braci: *upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa* (1 Kor 1,10; por. 16,15; Rz 1,13; 11,25).

W *Pierwszym liście do Koryntian* Apostoł zwrócił uwagę na przekaz wiary, jaką otrzymał od tych, którzy przed nim byli już wyznawcami Mesjasza: *podaję [parédōka] wam to, co i ja przejąłem [parélabon], że Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism...* (1 Kor 15,3 nn). Nie jest to jedyny przypadek, gdy Paweł przyznaje, że korzysta z doświadczenia wcześniejszego pokolenia. Czasowniki *paradídōmi* i *paralambánō*, a szczególnie rzeczownikowa postać pierwszego (*parádosis*) używane są przez Pawła na określenie przekazu wiary i podstaw chrześcijańskiej etyki (1 Kor 11,2.23; Gal 1,9; Kol 4,17; 2 Tes 2,5; 3,6). W 1 Kor 15,3 Paweł poświadcza, że przejął treść poselstwa od poprzedników. Motyw ten jest charakterystyczny dla środowiska szkół rabinicznych, najwyraźniej żywy wśród pierwszych uczniów Mesjasza, gdzie schemat *otrzy-*

<sup>77</sup> S. Kim, *Jezusa, słowa*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G.F. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid, Warszawa 2010, s. 356. Autor odwołuje się do pewnych przykładów zależności, zachodzących między Rz 12 i 1 Kor 4 a *Ewangeliami*: Rz 12,14 - Mt 6,28; por. Łk 5,44, Rz 12,17 (i 1 Tes 5,15) - Łk 6,29; por. 5,9; Rz 12,18 - Mt 9,50; Rz 12,19-21 - Łk 6,27; por. Mt 5,44; 1 Kor 4,11 - Łk 6,21; por. Mt 5,6; 10,9-10; 11,19; 1 Kor 4,12-13 - Łk 6,22-23.27-28; por. Mt 5,11-12.44)

<sup>78</sup> S. Kim, *Jezusa, słowa*, s. 360. Por. S. Kim, *Paul and the New Perspective. Second Thoughts on the Origin of Paul's Gospel*, Grand Rapids, 2002, s. 259-288.

<sup>79</sup> Autor tego artykułu prowadził na ten temat badania, które zawarł w nieopublikowanej jeszcze książce poświęconej zagadnieniu odczytania przypowieści o *Dwóch domach* (Mt 7,24-27/Łk 6,47-49), *Studzę wiernym i niewiernym* (Mt 24,45-51/Łk 12,41-48) oraz *Synu marnotrawnym* (Łk 15,11-32) w kontekście nauczania Pawła w Listach do Koryntian.

*mać-przekazać dalej* (*masar le... – kibel min...*) był pielęgnowany<sup>80</sup>. Paweł znalazł też tradycje Kościołów Judei, do której się odwoływał w argumentacji z wierzącymi (1 Kor 11,16).

W jego pismach odkrywamy wcześniejszą postać kerygmatu (Rz 1,3-4; 4,25; 8,34; 10,8-9; Gal 1,3-4; 1 Tes 1,10), ale także formułę eucharystyczną w wersji antiocheńskiej (1 Kor 11,23-25), zwroty i zawołania modlitewne, w tym najbardziej charakterystyczne dla Jezusa: *Abba, Ojczy!* (Gal 4,6; Rz 8,15), ale też *Amen* (1 Kor 14,16; 2 Kor 1,20; Gal 6,18; 1 Tes 3,13), *Maranatha* (1 Kor 16,22), hymny i doksologie (Rz 8,15; 11,36; 16,27; Gal 1,5; 4,6; Flp 2,6-11; Kol 1,15-20; Ef 5,14). Obecność praktycznych pouczeń, których źródłem była ewangelia Jezusa, odnajdujemy również w Pawłowych tekstach parenetycznych (por. 1 Kor 6,9-10; Gal 5,19-21; 1 Tes 4,1-12; Ef 5,5). Paweł przejął obowiązującą wcześniej terminologię związaną z takimi zjawiskami, jak *Kościół* (Rz 16,5; 1 Kor 11,18; 14,4.23), *Kościół Boży* (1 Kor 15,9; Gal 1,13), *chrzest* (Rz 6,3-4; Ef 4,5), *apostoł* (por. Rz 1,1; 2 Kor 1,1), a także tytuły chryzologiczne i formuły wyznania wiary: *Jezus Panem* (por. 1 Kor 12,3; Rz 10,9), *Jezus Mesjasz* (por. Rz 9,5 *Syn Boży Chrystus Jezus* (2 Kor 1,19).

Trzeba stwierdzić, że to wizja Jezusa pod Damazkiem dostarczyła Pawłowi podstawowego materiału na temat, kim jest Mesjasz. Wszystko, czego później dowiedział się o Jezusie – a na podstawie zebranych przez badaczy materiałów nie ulega wątpliwości, że Apostoł był uformowany przez funkcjonujący przekaz o Jezusie i Jego ewangelię – zostało zabarwione tym objawieniem, w nim miało swoje źródło i rzutowało na całość głoszonej przez niego ewangelii<sup>81</sup>. Objawienie pod Damazkiem prowadziło do wspólnoty, co Łukasz, na poziomie świadectw, jednoznacznie stwierdził: *tam ci powiedzą wszystko, co masz czynić* (Dz 22,10; por 9,6). I na pewno nie chodziło wyłącznie o trzydniową katechezę przedchrzcielną. Przygotowanie do służby wymagało dalszego pogłębienia, które prowadzić będzie Pawła od uznania w Jezusie Mesjasza, do objawienia się w jego życiu Mesjasza jako Syna Boga. Podstawę stanowiło jednak doświadczenie osobistego spotkania z Jezusem, co różniło Pawła od tych wszystkich, którym ewangelię przekazywali ludzie. W tych okolicznościach nie dziwi również fakt, dlaczego to właśnie krzyż, ukrzyżo-

<sup>80</sup> J.A. Fitzmyer, *Teologia świętego Pawła*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2004, s. 2139.

<sup>81</sup> J.A. Fitzmyer, *Teologia świętego Pawła*, s. 2138.

wany i zmartwychwstały Mesjasz stał się głównym przedmiotem jego poselstwa.

W *Liście do Galacjan* potwierdza zresztą, że zwiastowana przez niego ewangelia była tożsama z nauczaniem poprzedników. Po trzech latach od wydarzenia pod Damaszkiem spotkał się z Piotrem w Jerozolimie (Gal 1,18). Wizyta trwała piętnaście dni, ale należy zgodzić się z opinią Ch Dodda: *mało prawdopodobne jest, by podczas pierwszego spotkania Piotra z Pawłem apostołowie przez dwa tygodnie rozmawiali o pogodzie*<sup>82</sup>. Przedstawiając swoje motywy wyruszenia na ‘sobór jerozolimski’ czternaście lat później, Apostoł podkreślił, że celem było skonfrontowanie treści głoszonego przez niego poselstwa ze *znaczniejszymi*, by nie okazało się czasem, że – jak sam napisał – *daremnie biegnę czy biegłem* (Gal 2,1).

Z powyższego wynika, że Paweł był kontynuatorem ewangelii głoszonej przez Jezusa rozwijając najważniejsze myśli Założyciela, nadając im przy okazji specyficzną postać, naznaczoną geniuszem Apostoła. W odniesieniu do Jezusa Paweł *posługuje się raczej ogólną charakterystyką niż konkretnymi przekazami, i że podkreśla główne znaczenia ogółu historii związanych z osobą Jezusa interpretowanych w odniesieniu do ksiąg Pisma Świętego*<sup>83</sup>.

Ciągłość i rozwój zagadnień teologicznych są jednak u Pawła wyraźne. Ale równie wyraźna jest jego reformistyczna myśl związana z sytuacją Kościoła. Kontynuowanie nauczania Jezusa wiąże się z dopasowaniem jego treści do istniejącej sytuacji i uwarunkowań. Szczególnie, gdy Ekklesia wkracza w obszar nowej kultury.

## 7. Paweł jako reformator

U swoich chrześcijańskich początków Paweł znalazł się pod wpływem hellenistów, których protagonistami byli Szczepan i Filip. J. Daniélou uważa, że miejscem nawrócenia Pawła była wieś Kochaba, położona w Arabii, zaledwie 15 km od Damaszku<sup>84</sup>, gdzie funkcjonowała wspólnota hellenistów, wywodząca się z nawróconych na chrześcijaństwo esseńczyków. To ta wspólnota odpowiada najwyraźniej za nadanie Pawłowej teologii rysów esseńskich<sup>85</sup>. Wpływy te dostrzegają również inni badacze, w tym D. Flusser<sup>86</sup>

---

<sup>82</sup> Ct. za: J.M.G. Barclay, *Jezus a Paweł*, s. 349.

<sup>83</sup> J.M.G. Barclay, *Jezus a Paweł*, s. 348.

<sup>84</sup> J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła*, s. 35.

<sup>85</sup> J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła*, s. 36.

i J. Fitzmyer<sup>87</sup>. D. Flusser czyni przy tym następujące spostrzeżenie: *Należy uznać za pewne, że autorzy nowotestamentowi (poza listami Pawła wpływy esseńskie autor widzi także w Ewangelii Jana, Liście do Hebrajczyków i Pierwszym liście Piotra – W.G.) związani z nurtem hellenistycznym raczej nie uświadamiali sobie, że podstawowe nauki, jakie otrzymali od swoich chrześcijańskich nauczycieli, nie były dorobkiem ideowym nowej religii. Nie przypuszczali, że pochodziły one z systemu religijnego sekty esseńskiej. Jeszcze owi nauczyciele – przypuszczalnie – zdawali sobie z tego sprawę, jak chociażby Ananiasz z Damaszku (Dz 9,10), lecz Paweł zapewne nie był tego świadom<sup>88</sup>.*

Helleniści to nie tylko stronnictwo judeochrześcijan mówiących po grecku<sup>89</sup>. To przede wszystkim twórcze teologicznie środowisko proponujące nową interpretację Tory (Prawa) i odbierające Świątyni dotychczasową rolę centrum Kościoła. Poprzez nową interpretację Tory rozumiano najczęściej, że z nadejściem Mesjasza został zaprowadzony na świecie nowy porządek i nie ma już potrzeby zachowywania Prawa kultowego i rytualnego<sup>90</sup>. Środowisko to, co należy wyraźnie podkreślić, swoimi korzeniami wciąż tkwiło w świecie Izraela. Helleniści byli pierwszymi wyznawcami Chrystusa, którzy opuścili bezpieczne granice judaizmu i rozpoczęli pracę ewangelizacyjną wśród Samarytan, a po chrzcie domu Korneliusza, także wśród ‘pogan’. Taką chronologię prezentują *Dzieje*. Autor tej księgi wspomina o początkach misji hellenistów na obszarze Fenicji, Cypru i Syrii *na skutek prześladowania, jakie wybuchło z powodu Szczepana* (Dz 11,19.20). To wówczas część z nich, głównie Żydzi z Cypru i Cyreny, skierowało ewangelię do Greków (chodzi raczej o grekojęzycznych mieszkańców Syrii). Ceną, jaką helleniści musieli zapłacić za swoją otwartość, była nieufność ze strony współwierzących rodaków, posądzających ich o zbyt bliskie kontakty z obcymi oraz o rozsadzanie judaizmu od środka poprzez wprowadzanie pogan na równoprawnych warunkach do chrześcijańskich wspólnot.

Helleniści wskazali na konieczność ewangelizacji pogan, ale nie doprowadzili do rozwiązania powstałych na tym tle problemów. Wydaje się, że

<sup>86</sup> D. Flusser, *Chrześcijaństwo religią żydowską*, s. 182-185.

<sup>87</sup> J.A. Fitzmyer, *101 pytań o Qumran*, Kraków 1997, s. 142-147.

<sup>88</sup> D. Flusser, *Chrześcijaństwo religią żydowską*, s. 184-185.

<sup>89</sup> Wątek ten został szerzej przeze mnie omówiony w: tenże, *“Zburzył mur – wrogosć” (Ef 2,14). Apostoła Pawła wizja jedności Żydów i pogan w Kościele*, w: *Christianitas Antiqua*, t. 3, *Życie, apostołat i dziedzictwo Pawła z Tarsu*, red. G. Szamocki, Gdańsk 2010, s. 168-171.

<sup>90</sup> J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie*, s. 345.



brak im było wybitnej osobowości, zdolnej do przeciwstawienia się dotychczasowym, separacyjnym tendencjom i przyjęcia odium niechęci hebraistów. Poza ogólną koncepcją, nie wypracowali szczegółowej teologii uniwersalizmu zbawczego i nie dokonali istotnego przewartościowania w nauce o wspólnym Kościele Żydów i Greków. Zasygnalizowali jedynie problem.

Podział lokalnych wspólnot na judeochrześcijańskie i etnochrześcijańskie, nawet w obrębie jednej ekklesii był faktem, na co wskazuje 'incydent antiocheński' i funkcjonujące tam odseparowane od siebie wspólnoty domowe, oddzielne dla Żydów i nawróconych z Narodów (Gal 2,11-14)<sup>91</sup>. Nikt, nawet Piotr, nie ważył się naruszać tego *status quo* bez narażenia się na gniew potężnego stronnictwa Jakuba. Dopiero poważył się Paweł.

Jego wizja Kościoła wynikała z głębokiej refleksji teologicznej, u źródeł której stała praktyka misyjna. W wymiarze teologicznym główna teza Pawła brzmiała: *człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, [...] jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia* (Gal 2,16). Zbawienia potrzebują wszyscy, zarówno pobożny Żyd, jak i bezbożny poganin, ponieważ wszyscy zgrzeszyli (Rz 3,10). Zrównanie Żyda z poganinem musiało być szokiem, przynajmniej dla części żydowskich odbiorców Ewangelii. Według Pawła sprawiedliwość chrześcijanina osadzona jest w niezglębionej miłości Boga do człowieka objawionej przez przyjście Chrystusa i stanowi wolny dar łaski Bożej (Ef 2,4-10). Człowiek pragnący doświadczyć usprawiedliwienia musi wiedzieć, że nie jest w stanie sobie na to ani zasłużyć, ani zapracować (Rz 4,4n). Zamiast tego wezwany jest do całkowitego zaufania ukrzyżowanemu Mesjaszowi i mocy Jego ekspiacyjnej śmierci (Rz 3,21-26). Krzyż i zmartwychwstanie to suwerenne dzieła Boga, przez które człowiek może osiągnąć zbawienie (Rz 10,9n). Dar Ducha przemienia życie wierzącego i czyni go świątynią Boga (1 Kor 3,16). Z krzyża i Ukrzyżowanego uczynił Paweł same sedno Ewangelii (1 Kor 1,18-24), a z faktu ofiary Chrystusa wyciąga wnioski ostateczne, których nie znajdziemy w pozostałych pismach NT<sup>92</sup>. Krzyż, łaska, wiara, wolność i Duch, to tematy ściśle u Pawła powiązane z usprawiedliwieniem.

---

<sup>91</sup> R.E. Brown, J.P. Meier, *Antioch and Rome*, London 1983, 39-40

<sup>92</sup> D. Flusser, *Chrześcijaństwo religią żydowską*, s. 105.

Słusznie konstatuje J. Gnilka: *Obdarzony genialnymi zdolnościami teologicznymi, [Paweł] właśnie tworzy teoretyczne podstawy głoszenia Ewangelii poganom*<sup>93</sup>.

Podkreślając pierwszeństwo Żydów w dziele zbawienia (Rz 1,16; 2,10) Apostoł stwierdził, że Tora pełni jedynie rolę pedagoga (Gal 3,19-24). Kolejny krok na drodze inicjacji związany jest z poddaniem się Mesjaszowi. W tym przypadku nawrócony Żyd, podobnie jak wierzący eks-poganin mają tę samą sytuację – są zdani na zaufanie Mesjaszowi. Prowadzi to do zniwelowania różnic etniczno-religijnych.

Wychodząc z nauki o usprawiedliwieniu Pawłowi udało się stworzyć podstawy nauki o Kościele, jako wspólnocie wierzących Żydów i pogan. Wydaje się, że teologia ta została wypracowana w trakcie działań misyjnych. Dowodzi tego jej styl, często ostry i zdecydowany, momentami podpierający się anatema (Gal 1,8-9).

Teoretyczne wnioski o równości nawróconych Żydów i pogan w Kościele zostały najpełniej przedstawione w listach *Do Efezjan i Do Kolosan*. Już od wstępu czytamy w obu o 'wielkim pojednaniu' (Ef 1,10; Kol 1,15-23). Kościół, składający się z Żydów i 'pogan' stanowi niejako początek kosmicznej odnowy wszystkich rzeczy (Kol 1,20). To pojednanie należało do *odwiecznego postanowienia* Boga w Mesjaszu (Ef 3,11). Paweł podkreślał, że tajemnica ta była wcześniej nieznaną, a dopiero teraz została odsłonięta i przekazana apostołom i prorokom (Ef 3,4). To, co do tej pory było tylko prorocką zapowiedzią wielkiego Bożego dzieła pojednania (Iz 66,18; Jr 3,17; Dn 7,14), stało się faktem i zostało w pełni objawione w Chrystusie. Wprowadzając temat odkupienia, dokonanego przez krzyż i krew Chrystusa, Paweł stwierdza: *[Chrystus] sprawił, że z dwojga jedność powstała, i zburzył w ciele swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni, On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka i pojednać obydwóch z Bogiem w jednym ciele przez krzyż, zniweczywszy na nim nieprzyjaźń* (Ef 2,14-16). Ten fragment ma kapitalne znaczenie zarówno dla Pawłowej doktryny, jak i praktyki. Jeden Kościół, składający się z Żydów i pogan, w którym został zburzony mur wzajemnej niechęci. Wszystko to ma swoje źródło w krzyżu Chrystusa. To przez Niego *obcy i przechodnie* stali się *współobywatelami świętych i domownikami Boga*, jedną budowlą, która jest Przybytkiem, mieszkaniem Boga w Duchu. Dlatego chrześcijanie powinni bez przeszkód zbierać się razem, aby wielbić Jednego Boga, łamać chleb, wspominać śmierć i zmartwychwstanie Jed-

<sup>93</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu, Pierwsi chrześcijanie* s. 350.

nego Pana, czyniąc wspólne dziękczynienie w Jednym Duchu. Widać wyraźnie, że antiocheński model podziału w jego wspólnotach został przełamany.

### **Zakończenie**

Aby mogło dojść do przełamania impasu, w którym znalazł się Kościół apostołski pod wpływem doktryny hebraistów nie wystarczyła gorliwość hellenistów czy osobista odwaga Szczepana i Filipa. Potrzebny był autorytet charyzmatycznego przywódcy i wybitnego teologa. Kimś takim okazał się Paweł. Pod wpływem działalności misyjnej i syntezy teologicznej nastąpiła istotna przemiana, swoista reforma (reformacja?), którą najlepiej można dostrzec na poziomie lokalnych ekklesii, takich jak Korynt (1 Kor 11,33). W założonych przez niego wspólnotach bracia z judaizmu modlili się razem z braćmi z ‘pogan’ i wspólnie zbierali się na łamaniu chleba. To dzięki Pawłowi Kościół odkrył swoje uniwersalne posłannictwo. On zaś stanął na straży wolności chrześcijan pochodzących z ‘pogan’, a uznając za równoprawnych braci, sprzeciwił się zdecydowanie podporządkowaniu ich żydowskiemu Prawu. Przywołajmy na tym miejscu interesującą konstatację, którą poczynił W. Chrostowski: *gdyby nie Paweł, to przez dłuższy czas chrześcijaństwo byłoby po prostu jednym z ugrupowań żydowskich. A w jakiejś trudnej do określenia przyszłości musiałby się pojawić ktoś taki jak Paweł, by wiara w Jezusa Chrystusa wyszła w końcu poza jednak wąskie i ciasne ramy judaizmu i trafiła do wszystkich ludzi. Wkład Pawła polegał na tym, że tkwił on całym sercem i umysłem w obu tych światach, judaistycznym i hellenistycznym, a dzięki temu dokonał teologicznego przejścia od wiary żydowskiej do wiary chrześcijańskiej*<sup>94</sup>.

### **Summary: Apostle Paul and a reform in the beginnings of Christianity**

We know more about than about any other follower of Jesus in the 1st century. Nevertheless, the apostle remains somewhat of a mystery. The present article identifies the main points of his life and missionary work and presents a relation between his gospel message and the good news of the Kingdom of God proclaimed by Jesus. The article then attempts to answer the question, how much justified is the thesis about a reform Paul instituted in the sphere of theology and life of Christian communities in the 1st century.

---

<sup>94</sup> Bóg, *Biblia, Mesjasz*. Z księdzem prof. W. Chrostowskim rozmawiają: G. Górny i R. Tichy, Warszawa 2006, 360.

**Keywords:** Paul, early Christianity, mission, Hellenists, reform

**Ks. dr Wojciech Gajewski** – prezbiter Kościoła Zielonoświątkowego, pastor zboru we Fromborku, pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Gdańskiego (Zakład Historii Starożytnej), kierownik Pracowni Religioznawstwa UG. Specjalizuje się w najwcześniejszych dziejach Kościoła. Autor, współautor i redaktor naukowy książek i artykułów (m.in. *Kapłaństwo i urząd* [2009], *Charyzmat, urząd, hierarchia* [2010], *Filantropia i dobroczynność chrześcijańskiej politei oraz ich oddziaływanie na antyczny system wartości* [2012]), a także haseł do *Encyklopedii Gdańska (Zielonoświątkowcy, Gdański Instytut Biblijny; 2012)*. Miłośnik jazzu i bluesa